

POSTANOWIENIE

Dnia 25 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Wojciechowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Aleksander Stępkowski

SSN Adam Redzik

w sprawie z protestu wyborczego B. K.

przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej,

przy udziale Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej oraz Prokuratora Generalnego

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych 25 czerwca 2025 r.,

pozostawia protest bez dalszego biegu.

Adam Redzik

Paweł Wojciechowski

Aleksander Stępkowski

UZASADNIENIE

B. K. (dalej także: Wnosząca protest), 16 czerwca 2025 r. (data stempla pocztowego) wniosła protest przeciwko ważności wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadzonych w dniu 1 czerwca 2025 r., wnosząc o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z ponownego przeliczenia głosów we wszystkich OKW w kraju i ustalenie wyników wyborów na Prezydenta RP. Wnosząca protest złożyła również wniosek o stwierdzenie nieważności ww. wyborów we wszystkich okręgach wyborczych w tym w jej okręgu wyborczym w L., obwód wyborczy nr [...] Z. S. Nr [...] ul. [...] z powodu nadużycia prawa. Wnosząca

protest wskazała na tworzenie komitetów wyborczych, które nie zgłaszały kandydata, używanie nielegalnej aplikacji do blokowania głosowania osobom uprawnionym, fałszowanie protokołów wyborczych i fałszowanie głosów wyborców poszczególnych komisjach wyborczych.

Wnosząca protest podniosła, że 1 czerwca 2025 r. swój głos oddała w miejscowości J. „OBWÓD Nr [...] S. P. ul. [...]”, natomiast w jej okręgu wyborczym w L. frekwencja wyborcza wyniosła 100%” co wzbudziło wątpliwość i podejrzenie Wnoszącej protest, że na jej nazwisku złożono fałszywy podpis.

W piśmie z 24 czerwca 2025 r. Prokurator Generalny zajął stanowisko, iż protest wyborczy Wnoszącej protest winien zostać pozostawiony bez biegu, albowiem nie spełnia warunków określonych w przepisach art. 321 § 1 w zw. z art. 82 § 1 Kodeksu wyborczego, a to nie odpowiada ustawowemu pojęciu zarzutów protestu wyborczego. W ocenie Prokuratora Generalnego Wnosząca protest nie wskazała na konkretne naruszenie przepisów Kodeksu wyborczego, jak również nie wykazała, aby ewentualne naruszenie przepisu dotyczyło oddanego przez niego głosu, co miało mieć wpływ na wynik wyborów. Prokurator Generalny wskazał, że Wnosząca protest odwołała się jedynie do powszechnie pojawiających się w mediach doniesień, nie wskazując przy tym Komisji Wyborczych, w których miało dojść do nieprawidłowości ani nazwy aplikacji, o której pisze w swoim proteście. Prokurator Generalny zwrócił uwagę, że Wnosząca protest podnosi jedynie wątpliwość, że ktoś mógł podrobić jej podpis, nie podając na poparcie tego twierdzenia żadnych dowodów. Prokurator Generalny zaznaczył, że Wnosząca protest zrealizowała swoje prawo wyborcze, oddając głos.

Reasumując, Prokurator Generalny wskazał, że podniesione okoliczności uzasadniają zatem pogląd o pozostawieniu protestu wyborczego bez dalszego biegu, jako niespełniającego wymogów ustawowych.

Przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej odpowiadając na wezwanie Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2025 r. sygn. akt I NSW 9223/25, dotyczące opinii w przedmiocie protestu przeciwko ważności wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, w niniejszej sprawie wskazał, że Komisja wyraziła opinię w zakresie analogicznych zarzutów w odpowiedzi z dnia 23 czerwca 2025 r. znak [...] odnoszącej się do protestu wyborczego w sprawie o sygn. akt I NSW 9576/25.

Państwowa Komisja Wyborcza w stanowisku z 23 czerwca 2025 r. w sprawie I NSW 9576 wskazała, że zarzuty nie dotyczą w ogóle wymienionych wyżej ustawowych przesłanek do jego wniesienia. Dodatkowo wnoszący protest nie przedstawił żadnych wymaganych ustawowo dowodów naruszeń, wywodząc jedynie w sposób ogólny, że rzekome przedstawione przez niego abstrakcyjne sytuacje i doniesienia medialne mogły mieć wpływ na wynik wyborów. Państwowa Komisja Wyborcza podkreśliła, że wnoszący protest nie przedstawił żadnych dowodów, ani nawet nie uprawdopodobnił, że wskazane przez niego zdarzenia, o ile w rzeczywistości miały miejsce, wywarły wpływ na wynik wyborów. Państwowa Komisja Wyborcza wskazała, że wnoszący protest twierdził, iż w obwodzie głosowania właściwym dla jego miejsca zamieszkania frekwencja wyniosła 100 % i podniósł, że ktoś sfałszował podpis i zagłosował na jego nazwisko. W stanowisku wskazano również, że Wnoszący protest twierdził, że wnioskował poza miejscem zamieszkania (zmiana miejsca głosowania lub na podstawie zaświadczenia o prawie do głosowania), co powodowało, wbrew zdaniu wnoszącego protest, że był skreślony w swoim obwodzie głosowania i nikt nie mógł oddać w jego imieniu głosu. Ponadto Państwowa Komisja Wyborcza wskazała, że w obwodzie nr [...] w L. przy ul. [...] frekwencja wyborcza w ponownym głosowaniu wyniosła 80,97%.

Reasumując, Państwowa Komisja Wyborcza wyraziła opinię, że protest powinien zostać pozostawiony bez dalszego biegu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 129 ust. 2 Konstytucji RP wyborczy przysługuje prawo zgłoszenia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej na zasadach określonych w ustawie. Zasady te zostały zawarte w przepisach ogólnych art. 82 i art. 83 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (dalej także: k.wyb.) oraz w odniesieniu do wyborów Prezydenta RP w przepisach szczególnych art. 321-323 k.wyb.

Materialnoprawne podstawy protestu wyborczego określone są w art. 82 § 1 pkt 1 i 2 k.wyb. zgodnie z którym przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu:

- 1) dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub
- 2) naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów.

Wymagania formalne protestu określono w art. 321 k.wyb. Zgodnie z art. 321 § 3 k.wyb. wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty. Zestawienie tego przepisu o charakterze procesowym, z materialnoprawnymi podstawami protestu wyborczego nie pozostawia wątpliwości, że w proteście wyborczym można podnieść tylko takie zarzuty, które przewiduje Kodeks wyborczy.

W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego słusznie wskazuje się, że przedmiotem protestu nie mogą być zarzuty abstrakcyjne, hipotetyczne, dotyczące innych osób, bliżej nieokreślone, niezwiązane ściśle z sytuacją prawną protestującego (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 19 grudnia 2023 r. I NSW 1093/23; z 14 grudnia 2023 r. I NSW 1222/23, z 14 grudnia 2023 r. I NSW 839/23; z 13 grudnia 2023 r. I NSW 799/23; por. też postanowienia Sądu Najwyższego: z 14 listopada 2023 r. I NSW 83/23; z 7 listopada 2023 r. I NSW 86/23; z 30 października 2019 r. I NSW 117/19 z 18 lipca 2019 r. I NSW 39/19). W przedmiocie protestu o którym mowa w art. 82 § 1 k.wyb. nie mieszczą się ogólnikowe zarzuty sprowadzające się do hipotetycznego założenia o nieprawidłowościach wyborczych, oparte jedynie na kontestowaniu wyników wyborów ogłoszonych przez właściwy do tego organ, na domniemaniach, hipotezach i założeniach o nieprawidłowościach, bez przedstawiania dowodów, które powinny uzasadniać, rzeczywiście potwierdzać zarzut protestu mieszczący się w granicach bezprawności (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z: z 7 lutego 1990 r. III SW 93/90, 5 grudnia 2007 r. III SW 63/07 16 lipca 2014 r. III SW 35/14)

Sąd Najwyższy zauważa, że konstrukcyjnym elementem protestu wyborczego jest takie sformułowanie zarzutów popełnienia konkretnych przestępstw lub naruszeń Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyborów, które poparte są dowodami i wykazują

naruszenie własnego, konkretnego, rzeczywistego i aktualnego interesu osoby wnoszącej protest.

Odnosząc powyższe do niniejszego protestu, Sąd Najwyższy stwierdza, że protest został sformułowany jedynie w oparciu o informacje funkcjonujące w przestrzeni publicznej, bez przedstawienia bądź wskazania dowodów na potwierdzenie podnoszonych naruszeń. Wnosząca protest powołał się jedynie na bliżej nieokreślone publicznie dostępne informacje odnoszące się do nieprawidłowości dotyczących liczenia głosów oraz ustalenia wyników głosowań. Jak słusznie zwrócił uwagę Prokurator Generalny Wnosząca protest nie wskazała na konkretne naruszenie przepisów Kodeksu wyborczego, jak również nie wykazała, aby ewentualne naruszenie przepisu dotyczyło oddanego przez niego głosu, co miało mieć wpływ na wynik wyborów.

Na marginesie jedynie należy zauważyć, że chybione są twierdzenia Wnoszącej protest o potencjalnym sfałszowaniu jej podpisu na spisie wyborców w obwodzie nr [...] w L. przy ul. [...] Wnosząca protest podniosła, iż w obwodzie głosowania właściwym dla jej miejsca zamieszkania frekwencja wyniosła 100 % i, że ktoś sfałszował podpis i zagłosował na jej nazwisko. Wnosząca protest wskazała jednak w treści protestu, że w ponownym głosowaniu oddawała głos poza miejscem zamieszkania. Należy zatem zgodzić się ze stanowiskiem PKW, z którego wynika, że skoro Wnosząca protest głosowała poza miejscem zamieszkania (zmiana miejsca głosowania lub na podstawie zaświadczenia o prawie do głosowania), to wbrew jej twierdzeniom była skreślona w swoim obwodzie głosowania i nikt nie mógł oddać w jej imieniu głosu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy, na podstawie art. 322 § 1 k.wyb. w zw. z art. 321 § 3 k.wyb., orzekł jak w sentencji postanowienia.

Adam Redzik Paweł Wojciechowski Aleksander Stępkowski

[r.g.]

